

Z województwa do centrum Reforma nagli

Rozmowa z sekretarzem KC PZPR ds. ekonomicznych M. Woźniakiem

JEST pan jednym z nielicznych pierwszych sekretarzy KW, którzy zostali wybrani w skład Komitetu Centralnego. Jak pan sądzi, dlaczego właśnie pan? — Jest to może temat do rozważań nad rolą przypadku w życiu człowieka. Nie wiem, może znano mnie z działalności w komisji ds. reformy, a może właśnie w ogóle mnie nie znano. Wyjaśnienia na prawdę nie potrafisz znaleźć, a ponadto bardziej mnie teraz interesuje, co trzeba robić.

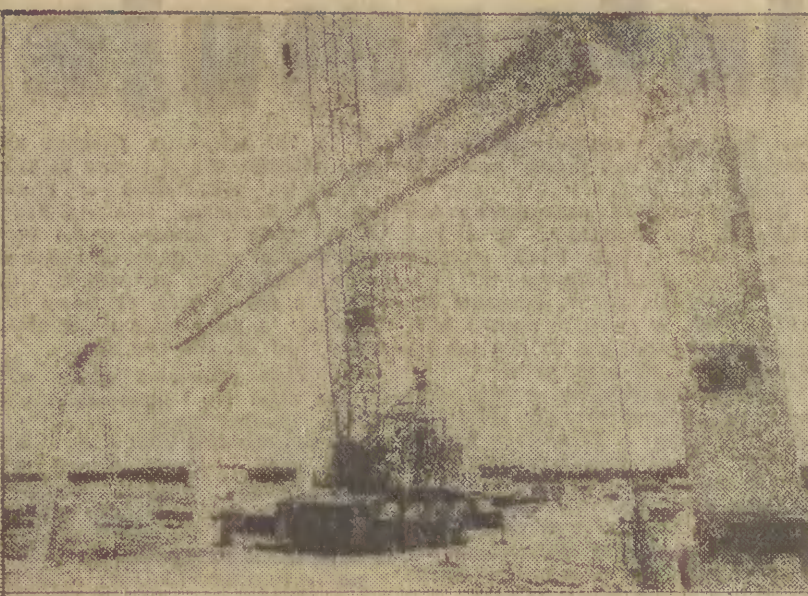
— W pana przypadku awans do KC stanowił jednak tylko początek, potem przyszła propozycja objęcia funkcji sekretarza KC PZPR. To jest dużo wyższy niż sekretarz wojewódzki, ale odpowiedzialność też znacznie większa... — Wie pani, że może podświadomie, ale działyłam w mnie na razie jakieś blokady psychiczne, które nie pozwalały mi myśleć o tym, jakie to trudne w ogóle, a w tej określonej sytuacji w jakiej znajduję się obecnie kraj, nieporównanie trudniejszej.

Przez dwa i pół roku byłem wojewodą siedleckim i w zasadzie chciałem tym wojewodą pozostać. Stało się jednak inaczej, miesiąc temu wybrano mnie i sekretarzem w Siedlcach. Ledwie zdolałem się jako tako zadonować, przyszedł zjazd i oto znowu jestem sekretarzem, tylko tylko, że w Komitecie Centralnym. — Przynajmniej panu bardzo trudna rola. O ile wiem, będzie się pan zajmował w KC sprawami ekono-

Narada w KC PZPR

Wczoraj odbyła się w Komitecie Centralnym partii narada Sekretariatu KC z sekretarzami KW PZPR i kierownikami wydziałów KC. Tematem narady były zadania stojące przed partią po IX Nadzwyczajnym Zjeździe. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski oraz sekretarz KC Marian Woźniak. W trakcie narady podkreślono znaczenie umacniania zwartości partii oraz problemy gospodarcze kraju, zwłaszcza sprawy zaopatrzenia ludności w żywność, środki higieny osobistej oraz przebieg zniw i zbiorów plodów rolnych. Na zakończenie narady zabrał głos i sekretarz KC PZPR Stanisław Kenia, który określił główne zadania pracy partijnej i gospodarczej.

W elektrowni „Opole“



Na wznoszonej w Brzeziu koło Opola elektrowni „OPOLE“ dobiegają końca prace przy montażu konstrukcji nośnej kotła i bloku. Rozpoczęło też montaż pierwszych elementów bloku II. Przygotowana jest także do uruchomienia kółownia pomocnicza, wyposażona się również chłodnią kominową.

Artykuły spożywcze z Ameryki Płd.

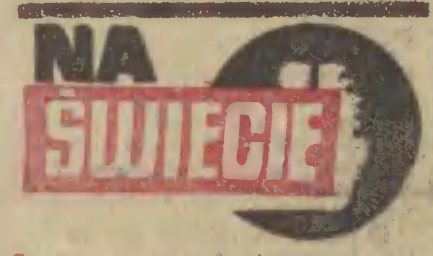
W porcie gdańskim przebywa już 5 statków z Linią Południowoamerykańskiej PLO, które wśród innych towarów przywozi artykuły spożywcze. I tak „Henryk Jendza“ przywozi m. in. 1300 ton miążgi kakaowej i 750 ton oleju rycynowego, a ponadto 1900 ton siana i 400 ton sznurka do snopowizalek o który tak upominają się rolnicy. „Paweł Szwedko“ przywozi z Brazylji 2300 ton miążgi kakaowej, 527 ton zamrożonego koncentratu soków, 759 ton oleju lądowego, a ponadto 800 ton przędzy i tkanin. Z „Zeromskiego“ wyładowywano jest miążg i ziarno kakaowe w ilości 3,3 tys. ton. „Bolesław Chrobry“ przywozi duże ilości miążgi kakaowej oraz 850 ton oleju i 814 ton pieprzu. Wreszcie pływ statek ms. „Senkiewicz“ przywozi do Polski z Kolumbii 5 tys. ton ryżu. (wsk)

Już od 1 sierpnia

Krótszy

ale niemniej atrakcyjny program Dni Gdańskie

PROGRAM imprez kulturalnych Dni Gdańskie został skrócony i będzie trwał od 1 do 9 sierpnia, a więc o tydzień krócej, ale działalność handlowej Jarmarku Dominikańskiego z tych waleń odzyska się tylko kilkadziesiąt widowisk i imprez, a nie kilkadziesiąt, jak w poprzednich latach. Byłoby. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego — przygotowuje estradę, która usytuowana zostanie na Długim Tarasie nie opodal Studni Neptuna. Tutaj codziennie od 1. do 9 sierpnia będą trwały występy estradowe orkiestr, zespołów folklorystycznych i młodych.



PRZYTLACZAJĄCE ZWYCISTWO M. A. RADZIAIA

irańska agencja prasowa Pars opublikowała osławione wyniki wyborów prezydenckich, przeprowadzonych w Iranie 24 bm. Przytłaczające zwycięstwa odniósł dotychczasowy premier Mohammad Ali Rezaik. Na ogólną liczbę 14,7 miliona oddanych głosów, na Radzią głosowało 12,9 miliona, czyli około 88 procent biorących udział w wyborach. Na trzech rywali obecnego premiera oddano w sumie 1,35 miliona głosów.

POLSCY MARYNARZE NA „AURORZE“

Zaloty okrętów Polskiej Marynarki Wojennej, goszczącej w Leningradzie z okazji święta floty wojennej ZSRR, były wczoraj podejmowane przez marynarzy radzieckich służących służbie na pokładzie okrętu „Aurora“, będącego od dawna obiektem muzealnym, ale nadal zalazanym do stanu wojennego. Marynarzy polskich zapoznawano z historią okrętu i jego rolę w przełomowych dniach Rewolucji Październikowej 1917 r.

Z POBYTU PRYMASA POLSKI W RZYMIE

Przebywający w Rzymie Prymas Polski arcybiskup Józef Giamp, odprawił mszę świętą w kościele polskim w Rzymie. Mówił on m. in. o konieczności odnowy i naprawy Rze czyso-politej. Arcybiskup Giamp powiedział, że czasy są niełatwe, kraj stoi wobec piętrzących się trudności. Słyszycie wiele propozycji zmierzających do poprawy sytuacji w Polsce. Właśnie — jak stwierdził Prymas Polski — powiedziałem już wszystko. Kościół powinien również wypowiedzieć się w tej sprawie. Potrzebna jest na prawa struktura, ale to nie jest sprawa Kościoła. Kościół jest od tego, ożywić ludziom skłóconym, zdemoralizowanym, zagubionym przybliżyć im spokój i dodać ducha.

POLACY W RFN

Wzmocniony napływ do RFN „migratorów“ z Polski — ludzi mających nadzieję na uzyskanie w tym kraju krótkotrwałego, lecz płatnego w „cennych dewizach“ zatrudnienia, wywołuje coraz większe zaniepokojenie władz Republiki Federalnej. Środki masowego przekazu RFN wskazują, że większość tych ludzi czeka gorzka rozczarowanie. Wychodzą z Niemiec, nie mając wprawdzie żadnych wyobrażeń przybywając do życia na Zachodzie. Nie zdają sobie sprawy z takich problemów, jak bezrobocie, bliska perspektywa cięć w zasięgach dla bezrobotnych, brak mieszkań itp. O powadze sytuacji świadczą decyzje o wstrzymaniu przyjmowania Polaków przez niektóre obozy przejściowe.

Trudny zjazd hiszpańskich komunistów

Dziś rozpocznie się w Madrycie X Zjazd Komunistycznej Partii Hiszpanii. Bierze w nim udział 1214 delegatów ze wszystkich regionów kraju. Jak stwierdził sekretarz generalny partii Santiago Carrillo, zjazd zbiera się w jednym z najtrudniejszych okresów partii. Organ prasowy partii „Mundo Obrero“ pisze o barokowości partii z takimi poważnymi problemami, jak utrata zaufania wobec kierownictwa naruszenie dyscypliny partyjnej, osłabienie aktywności członków partii, odejście ok. 100 tys. członków.

Ceny, ceny...

„Solidarność“ i związki branżowe o projektach podwyżek

Zapowiadana od pewnego czasu podwyżka cen detalicznych jest przedmiotem dyskusji również w różnych odciskach NSZZ „Solidarność“. Ostatnio — pisze gdański korespondent PAP — stanowisko w tej kwestii zajęła KKP „Solidarność“ na swych obradach w Gdańsku, stwierdzając, że podwyżka ta nie może być celem samym w sobie, czy też środkiem do zjedzenia z rynku części pieniądza, który nie ma pokrycia. Podwyżka cen żywności, która jest niezbędna dla wprowadzenia prawidłowej struktury cen i osiągnięcia równowagi rynkowej, powinna być — zdaniem KKP — traktowana jako jeden z elementów reformy gospodarczej i ściśle z nią powiądana. W innym przypadku byłoby zabieganiem o skutkach doraźnych i ograniczonych.

Wojenne zniszczenia w Libanie

Palestyńska agencja prasowa Wafa pisze, że wszystkie organizacje palestyńskie, nawet te które odmówiły w sobotę posłuszeństwa po rozumieniu o przetrwaniu ognia w Libanie, postanowiły podporządkować się decyzjom zjednoczonego dowództwa palestyńsko-egipskiego kierowanego przez Jasera Arafata. Natomiast agencja Reutersa donosi z Bejrutu, że Liban, który usiłuje usunąć zniszczenia spowodowane przez lipcowe bombardowanie izraelskie, stoi w obliczu braków elektryczności i paliwa. Na południu Libanu, gdzie od tygodnia nie ma prądu, opóźnione zostały dostawy wody pitnej, gdyż 10 mostów zostało zniszczonych w czasie bombardowań izraelskich.

Ciężkie dni CIA

Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) przeżywa autentycznie ciężkie dni. Do ataków na dyrektora agencji Casey, który był może jeszcze w tym tygodniu zostanie zmuszony do złożenia rezygnacji, doszło uświadomienie kompromitujące CIA operacji, przygotowywanej przez jej agentów. Jak

Zakupiono m.in. licencję na sztucery myśliwskie

O tym, jak handlowano za granicą opowiedzą... prokuratorzy

OBCENIE wiele mówi się o sytuacji naszej w handlu zagranicznym, ale prawie wyłącznie w kontekście trudności ze zniszczeniem towarów na eksport i koniecznością ograniczenia importu. Sprawa niewątpliwie podstawowa jest mieć czym handlować, jednakże wydaje się, iż zbyt mało uwagi zwraca się na to, jak handlować. Niestety, trzeba przyznać że nie jest z tym najlepiej nawet uwzględniając prawo do ryzyka handlowego. Zbyt dużo umów w handlu zagranicznym było zawieranych w sposób niekorzystny dla polskiej strony. Niekompetencja, brak przygotowania, a przede wszystkim bezmyślność wielu osób prowadzących negocjacje z polskiej strony były skwapliwie wykorzystywane przez za granicznego partnera. Konsekwencją zawierania niekorzystnych umów — a także nieprzebrania warunków podpisanych kontraktów — jest płacenie wysokich kar lub ponoszenie strat z innych przyczyn. Nad wieloma takimi sprawami głosi się obecnie prokuratorzy usiłując określić odpowiedzialność poszczególnych osób biorących udział w transakcjach handlowych i podpisaniu niekorzystnych kontraktów. Jak stwierdzono w materiałach prokuratury dla sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości najczęściej przy czynną zawarcia niekorzystnych trans-

GUS informuje o wynikach I półrocza

Wzrastają płace i zatrudnienie maleje produkcja

GŁÓWNY Urząd Statystyczny opublikował komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju w I półroczu br. Wskazuje, że w tym okresie wzrosła produkcja, zatrudnienie i płace, natomiast zmalała produkcja. Wyniki ub. roku w wielu dziedzinach gospodarki były niskie. Fakt ten należy brać pod uwagę przy ocenie dynamiki. W komunikacie w związku z przewidywaną zmianą niektórych wskaźników w I półroczu ub. roku, niektóre dane podajemy w zaokrągleniu. Przy analizie wskaźników procentowych należy pamiętać, że wyniki ub. roku w wielu dziedzinach gospodarki były niskie. Fakt ten należy brać pod uwagę przy ocenie dynamiki. W komunikacie w związku z przewidywaną zmianą niektórych wskaźników w I półroczu ub. roku, niektóre dane podajemy w zaokrągleniu. Przy analizie wskaźników procentowych należy pamiętać, że wyniki ub. roku w wielu dziedzinach gospodarki były niskie. Fakt ten należy brać pod uwagę przy ocenie dynamiki.

Niespodziewana decyzja zaskoczyła organizatorów

Za pięć dwunasta odwołano sopocki Festiwal Interwizji?

JAK się dowiadujemy, wczoraj Bałtycka Agencja Artystyczna otrzymała teleks, w którym została poinformowana, że tegoroczny V Festiwal Interwizji Sopot 81, decyzją władz nadziednych został odwołany. O wywołaniu w tej sprawie zwrócił się do dyrektora Biura Festiwalu, działającego przy Komitecie ds. spraw Radia i Telewizji, LECHA SIKORSKIEGO.

Zamachowiec działał sam

Dyrektor Federalnego Biura Śledczego (FBI), William Webster oświadczył, że FBI dostarczyła ministerstwu sprawiedliwości kopię 1500 stron raport, będący podsumowaniem wyników śledztwa prowadzonego przez 4 miesiące w sprawie zamachu na prezydenta Reagana, dokonanego przez Johna Hinckleya.

Enklawy średniowiecza w Holandii

Telewizja „narzędziem szatana“!

HOLANDIA jest krajem znanym z nowoczesności, tolerancji, swobod w wszystkich dziedzinach życia. Tym bardziej więc dziwić może wytrwałość, z jaką ok. 350 tys. wyznawców ortodoksyjnego kalwinizmu trzyma się zasad, pochodzących z czasów reformacji i zwalczających wszelkie formy „szatana“ — telewizji. Synod wyznawców tej religii ogłosił ostatnio, że... posiadanie telewizora lub radioodbiornika należy do ciężkich grzechów i musi być karane wy-

WIECZÓR

wybrzeża

GDANSK — SOPOT — GDYNIA
Nr 145 (7560) Wtorek, 28 lipca 1981 r. Cena 2 zł

Zakupiono m.in. licencję na sztucery myśliwskie

O tym, jak handlowano za granicą opowiedzą... prokuratorzy

Niespodzianka w Alpach

Niezwykłe o tej porze roku opady śniegu w Alpach szwajcarskich, zmusiły farmerów do sprowadzenia stad krów z wyższych położonych pastwisk.

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienne synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej jutro zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami silne opady deszczu. Temperatura od 13 st. C rano do ok. 18 st. C w dzień. Wiatry z kierunków zachodnich słabe do umiarkowanych.

Enklawy średniowiecza w Holandii

Telewizja „narzędziem szatana“!

Zakupiono m.in. licencję na sztucery myśliwskie

O tym, jak handlowano za granicą opowiedzą... prokuratorzy

Niespodzianka w Alpach

Niezwykłe o tej porze roku opady śniegu w Alpach szwajcarskich, zmusiły farmerów do sprowadzenia stad krów z wyższych położonych pastwisk.

Zakupiono m.in. licencję na sztucery myśliwskie

O tym, jak handlowano za granicą opowiedzą... prokuratorzy

Niespodzianka w Alpach

Niezwykłe o tej porze roku opady śniegu w Alpach szwajcarskich, zmusiły farmerów do sprowadzenia stad krów z wyższych położonych pastwisk.

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienne synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej jutro zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami silne opady deszczu. Temperatura od 13 st. C rano do ok. 18 st. C w dzień. Wiatry z kierunków zachodnich słabe do umiarkowanych.

Enklawy średniowiecza w Holandii

Telewizja „narzędziem szatana“!

Zakupiono m.in. licencję na sztucery myśliwskie

O tym, jak handlowano za granicą opowiedzą... prokuratorzy

Niespodzianka w Alpach

Niezwykłe o tej porze roku opady śniegu w Alpach szwajcarskich, zmusiły farmerów do sprowadzenia stad krów z wyższych położonych pastwisk.

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienne synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej jutro zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami silne opady deszczu. Temperatura od 13 st. C rano do ok. 18 st. C w dzień. Wiatry z kierunków zachodnich słabe do umiarkowanych.

GUS informuje

(Dokończenie ze str. 1)

sów węgla w okresie, w którym zwykle dokonywana jest ich odbudowa, stanowi poważne zagrożenie dla pokrycia zwiększonych potrzeb w okresie jesienno-zimowym.

Osobowy fundusz płac w I półroczu br. wyniósł 211 mld zł. Wzrost jego o 41 mld zł, tj. o 24 proc., przeciętna płaca miesięczna netto w przeliczeniu na pracownika wyniosła 1428 zł, tj. o 24,5 proc. Przy jednoczesnym spadku produkcji przypadającej na 1 zatrudnionego o 12,2 proc. czas nieprzepracowany zwiększył się o 3,7 proc., przy czym przeszło dwukrotnie wzrosła ilość przestojów (łącznie ze strajkami). Pogorszyło się produkcyjne wykorzystanie czasu pracy.

Sytuacja w rolnictwie w I półroczu 1981 r. była bardzo trudna. Wynikało to przede wszystkim z ograniczonej bazy paszowej oraz niedostatecznych dostaw środków produkcji dla rolnictwa. W końcu czerwca br. stan wszystkich zbóż i roślin okopowych był lepszy niż przed rokiem. Natomiast brak pasz i zmniejszenie zainteresowania hodowlą przed podwyżką cen skupu, tj. przed 1 kwietnia br. spowodowały, że pogłowia zwierząt gospodarskich w końcu czerwca br. były znacznie niższe niż przed rokiem. Spadek pogłowia zwierząt gospodarskich wpłynął niekorzystnie na poziom skupu produktów rolnych pochodzenia zwierzęcego.

Odbicie spadku produkcji stało się wielokrotnie przeważające. Uspokojenie przedsiębiorstwa transportowe przełożyło ok. 633 mln ton ładunków, tj. o 26 proc. mniej. Przewozy pasażerów transportem społecznym wyniosły ok. 1740 mln pasażerów i były mniejsze o 2 proc.

Zegluga morska przewieziono ok. 17,2 mln ton ładunków, tj. o 22,6 proc. mniej. Łączny tonaż morskiej flety transportowej wyniósł 4517 tys. DWT i utrzymał się na poziomie bezwzględnych przelotowców 21 mln ton ładunków, tj. o 43 proc. mniej.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej wyniosły 179,4 mld zł i były niższe o 23 proc. w porównaniu z końcem 1980 r. Zaangażowanie inwestycyjne zmniejszyło się o 122 mld zł. Zamrożenie nakładów inwestycyjnych (828 mld zł) wzrosło natomiast o 3,8 proc. Przekazano do eksploatacji tylko dwie trzecie zaplanowanych zadań inwestycyjnych.

W budownictwie mieszkaniowym odno do użytku 82 tys. mieszkań, a łącznej powierzchni użytkowej 4,8 mln m kw., tj. o 35,6 tys. mieszkań mniej (o 30,3 proc.).

Wartość eksportu wyniosła 22 mld zł dew. i była niższa o 17 proc., a wartość importu (w cenach bieżących) — 25 mld zł dew., tj. obniżyla się o ok. 7 proc. Ujemne saldo obrotów towarowych osiągnięto 2,8 mld zł dew. wobec 0,1 mld zł dew. w I półroczu 1980 r.

Wycieportowano 8,5 mln ton węgla kamiennego wobec 20 mln ton przed rokiem, sznerek w puszkach, konserw i wadlin 28,7 tys. ton (tj. o 1/3 mniej), a mięsa i żywności 15,5 tys. ton (tj. o 58 proc. mniej).

W końcu czerwca br. liczba ludności Polski wyniosła 35,9 mln mieszkańców i zwiększyła się od początku roku o 165 tys. osób. Odsetek ludności miejskiej wyniósł prawie 59 proc.

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce społecznej wyniosło ponad 12 mln osób i wzrosło o 0,4 proc. Fundusz płac w gospodarce społecznej osiągnął ok. 556 mld zł i był wyższy o ok. 25 proc. Osobowy fundusz płac w gospodarce społecznej wyniósł ok. 500 mld zł.

Nomininalna przeciętna płaca miesięczna netto na 1 pracownika gospodarki społecznej wyniosła (wag wstępnych obliczeń) 6780 zł wzrastając o 1397 zł, tj. o 26 proc. Wzrost kosztów utrzymania wyniósł ponad 15 proc. Ocena się, że koszty żywności wzrosły o ponad 14 proc. (przy czym w handlu społecznym o ok. 10, a na rynku targowym o ok. 43 proc.). Wzrost cen napoiw alkoholowych szacuje się na około 41 proc., konsumpcyjnych artykułów żywnościowych — na ok. 8 proc. oraz wzrost cen usług — na ok. 11 proc.

Przeciętna miesięczna emerytura i renta bieżąca wyniosła 3296 zł, wzrastając o 20 proc. Przepiętna liczba emerytur i rent wypłacanych rocznie indywidualnym wyniosła 534 tys. i była wyższa o 152 tys.

Głównie przychody pieniężne ludności wyniosły 961 mld zł i były wyższe o 172 mld zł, tj. o 22 proc. Zysoby pieniężne ludności wzrosły o 127,5 mln zł. Stanowiło to 13 proc. globalnych przychodów ludności.

Opólna wartość towarów dostarczonych na rynek wyniosła 705 mld zł i była wyższa zaledwie o 0,5 proc. Natomiast w przeliczeniu na cenę stałą była niższa o 10 proc. Dostawy mięsa, drobiu i przetworów były niższe o 125,4 tys. ton, tj. o 12,4 proc. Niższe były dostawy większości towarów żywnościowych, w tym zwłaszcza środków do prania i mydła toaletowego.

Wydatki bieżące budżetu państwa na usługi społeczne i kulturalne wyniosły 115,3 mld zł, rosnąc o 20,4 mld zł. Liczba dzieci objętych opieką przedszkolną wzrosła o 3,6 proc. Liczba miejsc w żłobkach wzrosła od 1 stycznia br. o 1 tys. i wynosi 104,5 tys.

W szkołach wszystkich szczebli uczyło się ok. 7 mln osób, tj. o 1,4 proc. mniej niż w roku poprzednim. W minionym roku szkolnym naukę w klasach I rozpoczęło 595,5 tys. dzieci — o 4,2 proc. więcej niż w poprzednim. Szkoły podstawowe ukończyło ok. 501 tys. absolwentów, tj. o 3,5 proc. mniej. Licza odnawiających ukończyło ok. 107 tys. osób, a szkoły zawodowe wszystkich typów ok. 540 tys. Liczba absolwentów wyższych studiów zawodowych i magistrów studiów uzupełniających, Sypendia w szkołach wyższych otrzymało 131,5 tys. studentów dziennych, tj. o 15,5 proc. więcej.

W związku ze spadkiem produkcji papieru pogłębiły się niakryzysne tendencje w produkcji wydawniczej. W I półroczu br. wydano 2650 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 71 mln egzemplarzy. Liczba tytułów zmniejszyła się o 18 proc., a łączny ich nakład o 11,8 proc. Największy spadek nastąpił w produkcji podręczników szkolnych. Liczba tytułów gazet i czasopism nie zmieniła się, przy jednoczesnym spadku nakładów.

W dalszym ciągu obserwuje się wzrost zasięgu oddziaływania telewizji. Liczba abonentów telewizji osiągnęła 8 055 tys., wzrastając o 1,3 proc. Liczba abonentów radia (8,7 mln) utrzymała się na niezmienionym poziomie.

Niezależnie od powyższego komunikatu, GUS nadal będzie kontynuował zwyczaj przekazywania prasie komiesicznych informacji o sytuacji gospodarczej.

Właściciele obiektów K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Jest to przedsięwzięcie o dużym rozmachu. Nie jest jednak mniejszym spekulacyjnym poczynaniem, które obserwujemy na co dzień, a nie pomagamy w ich zwalczaniu!

Wzrost kilku dniami pisałmsy o wykryciu przez funkcjonariuszy V Komisariatu w garażu 500 butelek wódki pochodzącej najprawdopodobniej z „lewej dostawy” tego samego konwoju.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.

Właściciele obiektu K.Z. jest sezonowo zatrudniona w jednym z lokalnych gastronomicznych w Sopocie. Okoliczności i ilość zgromadzonego alkoholu oraz wstępne śledztwo wskazywało, że „zapaski” przynależały w celach spekulacyjnych. Właściciele przynależało, że za alkohol ten płacono po 300 złotych za butelkę.



Szczęśliwa gospodyni Los się do niej uśmiechnął, zdobyła proszek i zrobiła większe promie...

Federacja Konsumentów

W „Wieczorze Wybrzeża” z 13 lipca br. ukazała się krótka informacja pt. „Wyboista droga z mleczarni do sklepów...”. Mówiła ona o nie najlepszej pracy konwojentów i kierowców Woj. Zakładu Transportu Mleczarskiego. Następnego dnia redakcja odwiedziła trzech członków załogi tego zakładu. Wyrazili oni swe oburzenie, stwierdzając, iż podobnie myśli cała załoga. Jednocześnie przekazali dokument podpisany przez przewodniczącą Rady Pracowniczej, wyrażający stosunek pracowników do opublikowanej informacji.

Czekamy na efekty współpracy

Cały problem dotyczył zaś dwóch sklepów: przy ul. Głębokiej i ul. Partyzantów. Informacja o zalegających opakowaniach w sklepie przy ul. Głębokiej okazała się fałszywa. Natomiast co do sklepu nr 75 przy ulicy Partyzantów, zdaniem przedstawicieli WZTM, nie otrzymywali on mleka, ponieważ rozkopana była ulica dojazdowa (jeden raz), brakowało wystarczającej ilości mleka (cztery razy), uległ awarii samochód dostawczy (trzy razy).

Nie będzie wody z „Komuny”

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Stoczni im. Komuny Partyzantów w maju br. wszczęła starania w celu wykorzystania wody ze stoczniowej pompowni dla zasilenia sieci miejskiej w dwa wolne od pracy dni każdego tygodnia. Jak wiemy, mieszkańcy Gdyni, zwłaszcza paraferyjnych dzielnic na wzgórzach, odczuwają brak wody.

Tę inicjatywę zainteresowani poparli z zadowoleniem. Dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji stwierdził z radością, że chętnie weźmie do swojej sieci nawet dziesięć razy więcej wody niż może dać mu stoczniowe ujęcie. Potrzebny jednak był rurociąg łączący stocznię z miastem, a także podniesienie ciśnienia wody pompownej w ujęciu stoczniowym do wymaganego w sieci miejskiej.

Wydało się początkowo, że istnieje tylko techniczny problem przesłania wody do magistralnego rurociągu sąsiadującego na portowych terenach, a następnie odbieranie tej wody przez już istniejące połączenia.

Jak się okazało, sprawa ta jest niemożliwa. Zarząd Portu poinformował, że właśnie nie ma technicznych możliwości przetransportowania wody ze stoczniowego ujęcia do sieci miejskiej za pośrednictwem portowych wodociągów. Niemożliwość ta wynika z różnic ciśnienia. Ścież portowa liczy sobie 60 lat, jest bardzo zużyta. Zwiększenie ciśnienia mogłoby spowodować nawet zniszczenie rurociągu. Ponadto trzeba byłoby wybudować przepompownię wraz z urządzeniami towarzyszącymi.

Z tych przyczyn proponowane rozwiązanie nie mogło być urzeczywistnione.

Wystąpi Jacek Fedorowicz

Boltycka Agencja Artystyczna zaprasza na wznowiony wieczór autorstwa Jacka Fedorowicza, w dniach 22 VIII, do sali Wielkiego Młyna, w godzinach: 18.00 i 20.15. Bilety do nabycia w kasach BART (Sopot), Gdynia oraz ORBISACH na terenie Trójmiasta.

Turystyka pod kreską Co dalej z „Turusem”?

Sytuacja nie sprzyja wczasowiczom i turystom. Jęk się dowiadujemy w Woj. Przedsiębiorstwie Turystycznym „Turus”, obecnie na Wybrzeżu przebywa około 20 tysięcy wczasowiczów. Nie przyjechała spodziewana liczba gości — lipcowy plan „Turus” wykona tylko w 90 proc.

Tylko zorganizowany ruch wczasowy na ogół wygląda nieźle. Nie spełniły się też prognozy na przyjęcie gości zagranicznych, a tym samym na wpływy dewizowe. W najgorszej sytuacji znajdują się indywidualni turyści i wycieczkowiec, bo nie zapewnia im się pełnego utrzymania. Niemniej codziennie na Wybrzeżu przebywa około 700 wycieczkowiczów, którzy oczywiście przewijają się głównie przez Trójmiasto. Słabo rozwija się turystyka wyjazdowa. Średnio wyjeżdża z Wybrzeża na zwiedzanie kraja zaledwie około 100 osób dziennie.

Obecny sezon przebiega także w obliczu konieczności reorganizacji WPT „Turus”. Po zmianach personalnych w kierownictwie myśli się m. in. o dalszych ograniczeniach administracji, a także o ulepszeniu struktury ruchu turystycznego. Na polecenie WKKFiT przygotowano się kilka wersji nowej organizacji „Turus”, ale na ostateczny wynik trzeba będzie poczekać. Niezależnie od tego nie można zwlekać z gromadzeniem Funduszu Rozwoju Turystyki, w którego tworzeniu partycypują różni kontrahenci. Fundusz ten jest konieczny na ożywienie organizacji, wypoczynku sobotnio-niedzielnego, relaksu w ośrodkach mieszkaniowych, a także na zakup sprzętu turystycznego — sportowego dla wypożyczalni, ponadto zaś na zagospodarowanie szlaków turystycznych i dalszy rozwój turystyki kwalifikowanej. Liczy się na wpływ około 20 milionów złotych w skali rocznej.

Już teraz można odnotować, że na innych zasadach zaczął działać Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, mieszczący się w Sopocie. Groziła mu likwidacja w związku z reorganizacją „Turus”. Okazało się jednak, że dzięki samorządności i nawiązaniu współpracy z wszystkimi zainteresowanymi przedsiębiorstwami turystycznymi Wybrzeża, WOIiT dysponując odpowiednimi finansami, może nadal z pożytkiem spełniać swoją rolę.

Czy był szczepiony?

23 lipca między godz. 11-13 w okolicy Głównego Miasta w Gdańsku Jamnik, prowadzony na smyczu przez właściciela, pogryzł 13-letniego chłopca. Właściciela psa prosi się o pilne zgłoszenie w Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Gdańsk, ul. Wałowa 27 z zaświadczeniem o szczepieniu psa przeciwko wścieklejście. Chłopcu grozi seria bolesnych i niebezpiecznych dla zdrowia szczepień.

„Pospieszni” kierowcy zapłacili mandaty

Ostatnio nastąpiło znaczne rozluźnienie dyscypliny ze strony kierowców, którzy nie przestrzegają znaków i sygnatów drogowych. Rozwijają nadmierną prędkość, wjeżdżają na skrzyżowania przy czerwonym świetle, nie licząc się z obecnością pieszych na jezdni.

W związku z tym Wydział Ruchu Drogowego Komendy MO w Gdańsku przeprowadził dwudniową akcję zniżającą do tego, aby powstrzymać kierowców od naruszania podstawowych przepisów ruchu drogowego, a przede wszystkim przypomnieć o konieczności poszanowania znaków drogowych. W miniony piątek i w sobotę w różnych rejonach Gdańska ustawiono radary. Wobec ściągnięcia większej ilości sprzętu, w niektórych miejscach znajdowały się dwa, nawet trzy radary — ustawione jeden za drugim w pewnej odległości. Chodziło o sprawdzenie, czy przyłapano na przekroczeniu dozwolonej prędkości wyciągnię z tego wniosek, czy też nadal będzie łamać obowiązujący przepis. No i niestety, okazało się, że znaleźli się niepoprawni. Jednocześnie każdy patrol łapał się z centrum dyspozycyjnym Komendy MO, gdzie sprawdzono kartotekę wykreślonego delikwenta. Jeśli okazał

Psie sprawy

Od połowy lipca na Zabianca, w rejonie ulic Sztormowej, Gdańskiej, Rybackiej i Subistowa błąka się wygłodzony wilczur. Litociwi ludzie niekiedy podsuwają mu jado lecz z lekkiem, pies bowiem z trudem powłóczył nogami i zachodzi obawa, że jest chory.

Nie pierwszy to tego rodzaju przypadek. Informujemy nas o fakcie czelniek W. S. z Gdańska-Zabianki (tel. 57-83-87) zapytuje, dlaczego jakiegoś owidnie ogniu kynologiczne nie rejestruje psów zagnionych, by w jednym miejscu można było zgłaszać zgubę bądź znalezienie zwierzęcia i dlaczego nie ma rozkazu, który oczyściłby miasto z bezpońskich czworonogów. Czy czeka się na pogryzienie kogós, by dopiero wtedy zająć się takim psem?

Oczekujemy jednoznacznej informacji ze strony Urzędu Miejskiego.

W. R.

23 bm. na peronie kolejki elektrycznej w Sopocie w godzinach podunajowych błąkał się młody, dobrze utrzymany, czarny, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. na Dworcu Głównym w Gdańsku zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

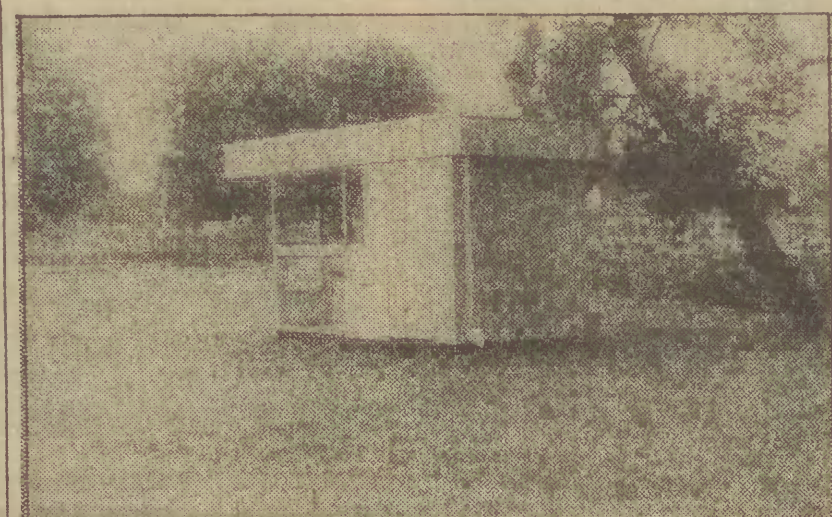
23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.

23 bm. w Gdańsku na ul. Partyzantów zaginęła czarna podpalana kiero-wiczka. Piesek ma wyśmienite brzo-wo, podpalany kundelek. Pies został odprowadzony do schroniska w Sopocie.



Na środku trawnika ustawiono oszklony kiosk. Taki obrazek od kilku tygodni oglądamy przechodząc przez skrzyżowanie Pomorskiej i Chłopskiej na Przymorzu. Brak jakiegokolwiek informacji, do kogo należy. Sprawa zajął się Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku i okazało się, że budowa została zainstalowana „na dzień” w toku dalszego wyjaśniania sprawy dowiedzieliśmy się, że będzie tam siedziba kolektury Totalizatora Sportowego. Nowa budowa powstała w miejsce starej, a póki co, trawnik deptany jest przez ciekawskich.

Dud. Fot. J. Szmul

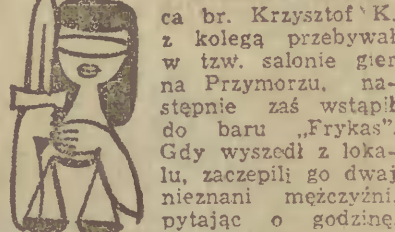
ZGRZYTY Kosztowne odejście

Dostarczony przez gazownię gaz jest — nie ma co tańc — brudny i zalka otwory wszystkich palników. Również palników gazowych piecyków w łazience.

Przed rokiem zapłaciłem do siebie factowca z Usługowej Spółdzielni Pracy „Uniservice”. Przyszedł, w ciągu 10 minut palnik oczyścił i wystawił rachunek. A ten rachunek spowodował, że po raz pierwszy w tej sprawie „zgrzytnę” w kwietniu ub. r. Bo rachunek brzmiał: wartość robocizny — 37 zł, koszt dojazdu do klienta 65 zł. A więc niemal dwa razy więcej za dojazd, niż za samą robotę!

Otóż sprawa jest prosta. Ja — klient — płacę nie tylko za dojazd do mnie (chociażby na odległość kilku kilometrów) ale i za „wyjazd” do następnego klienta. Ten znów płaci za dojazd do siebie (chociaż ja już za to zapłaciłem) i za wyjazd do następnego klienta, a ten

Wracam do pisma spółdzielni z ub. roku i czytuję, że wszyscy monterzy zostali zapoznani (i te



W zegarek i odpowiedział na pytanie: była 19.10.

Zegarek ten wpadł w oko owym mężczyznom, który podjął błyskawiczną decyzję, aby go zdobyć. Jeden z nich pochwycił Krzysztofa K. za rękę i wykręcił je do tyłu, natomiast drugi schwytał mu w tym czasie zegarek.

Poszkodowany zapamiętał dobrze wygląd napastników, w których jeden miał charakterystyczny tatuaż na ręce. Widział ich zresztą dość często w barze „Frykas”. Wszystkie te dane podał w V Komisariacie MO, zgłaszając zuchwałą kradzież. W toku wszczętego postępowania milicja ustaliła, że sprawcami kradzieży są Ryszard Zaremba z Drąwska Pomorskiego oraz Krzysztof Kierós.

Pierwszego z nich zdołano aresztować, natomiast drugi okazał się

ponownie i treściwie obowiązujących cenników. Czyżby, jak z tego by wynikało, koszt dojazdu do klienta wzrósł w ciągu roku z 32,50 zł do 65 zł?

Wyjaśnienie widzę jedno — wbrew zapewnieniom dyrekcji spółdzielni chyba nie wszyscy monterzy zapoznani zostali z treścią obowiązujących przepisów, skoro nadal pobierają podwójne opłaty za dojeżdżenie do klienta. Innymi słowy inkasują pieniądze za dojeżdżenie i drugie tyle za wyjeżdżenie, którą to pozycję ponownie, jako dojeżdżenie, opłaca następny klient.

W związku z tym oczekuję tym razem zwrotu 42,50 zł przekazem pocztowym.

A swoją drogą, co robi księgowość spółdzielni? Przecież nie może ona nie zauważyć systematycznego zawyżniania rachunków.

Mozę mi się, że jakaś instytucja kontrolna zechce obliczyć, ile w ciągu ostatniego tylko roku pieniędzy pobrano bezczestnie spółdzielni i nakazać zwrócić wszystkie nadwyżki pokrzywdzonym klientom.

To by dopiero była heca!

P.S. Mój adres spółdzielni pasia do. Jest ten sam, jak ten, na który zwróciła mi pieniądze. Brak tam tylko imienia, podaję więc go dla porządku — Władysław.

nieuchwytny, gdyż nie przebywał w miejscu zamieszkania. W związku z tym jego sprawę wyłączone, zaś na ławie oskarżonych zasiadł w tym dniu przed Sądem Rejonowym w Gdańsku jedynie Ryszard Zaremba. Był on już karany sądownie i tym razem jako recydywista został skazany na 3 i pół roku pozbawienia wolności oraz 10 tys. zł grzywny. Ustalono nad nim nadzór ochronny przez okres 3 lat i zobowiązano do wykonywania stałej pracy zarobkowej w społecznie nym zakładzie. Należy dodać, że poszkodowany odzyskał swą własność, gdyż podczas rewizji osobistej R. Zaremby w chwili zatrzymania przez MO, znaleziono skradziony zegarek.

Wyrok nie jest prawomocny.

REPORTERZY Informacja

Jak nas informuje oficer dyżurny KW MO, wczoraj w województwie gdańskim wydarzyło się 9 wypadków i 9 kolizji.

NIEZRZEŻYMY KIEROWCA ZBIEGŁ

W Luzinie przy ul. Kościelnej ciągnik „Urus” GDS-4714, kierowany przez niezręcznego Jana W. potrącił stojącą na poboczu jeźdźnię 15-letnią Mirosławę E. Dziewiczkę, która doznała obrażeń ciała, zaś kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

NIE UDELIŁ PIERWSZENSTWA

Na skrzyżowaniu ulic Karłowicza i Kościuszki w Gdańsku Zbigniew C. kierując ciężarówką „Star” GDC-0238, nie udzielił pierwszeństwa jeźdźni „Waldzie” GDK-150C, prowadzonej przez Romaną S. Kierowca „Walig” został przewieziony do III Kliniki Akademii Medycznej.

Zgubiono - znaleziono

23 bm. znaleziono w Sopocie-Brodzynie zegarek. W sprawie zguby należy kontaktować się telefonicznie — 52-50-88.

23 bm. w Olszynie, osiedle Janka Krasińskiego, zgubiono portfel z zawartością (nazwisko: Krystyna Bejarowicz). Uczeń wego znalazł proszę o zwrot (adres w dowodzie).

Na dworcu PKP Gdyni B. Ipeca (nie-dzielnia) pozostawili czernony kalendarz (nazwisko: Józefina Karłami). Zwrot wynagrodzić. Tel. 35-35-25 do 16. G-32



Tytuł jeździeckiego mistrza Polski w skokach przez przeszkodę zdobył w Warszawie Krzysztof Floryński (na zdjęciu) z J. Liską. Złoty medalista olimpijski Jan Kowalczyk był dopiero drugi. Tomasz Langda — Telefoto

Po turnieju oldboyów Tenis jako lekarstwo na choroby cywilizacji

O STATNIO na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego przeprowadzono rozgrywki dla oldboyów. Warunek udziału — wiek powyżej 40 lat. Kierownikiem międzynarodowego turnieju był Stefan Koronel z SKT, inicjator i organizator od 21 lat sportów weteranów grających w tenisa. Jedną z głównych zalet tej imprezy jest jej atmosfera. Stąd duże zainteresowanie udziałem w zawodach, jednym z największych dla tej grupy wiekowej.

A jak oceniał imprezę uczestnicy. Zapytaliśmy o to kilku z nich. Zwycięzca w III grupie wiekowej 56-60 lat — Jan Górnicki z Warszawy jest dobrego zdania o imprezie, widzi w niej tylko pozytywne strony Podkreśla zwłaszcza koleżeńską. W turnieju uczestniczył po raz drugi. Zresztą, rękiet tenisową wziął do ręki dopiero po 40, nie grał wcześniej.

Wielkim entuzjastą tenisa jako lekarstwa na choroby cywilizacji jest zwycięzca grupy najstarszej 68-letni inż. Ryszard Wiernicki z Warszawy. Poleca go innym jako sposób na zawał. Sam „zaliczył” go 4 lata temu, a dzięki tej grze może zapominąć o tym. Fakt, że zaczął grać w wieku 12 lat, z 10-letnią przerwą w okresie wojny.

Podkreśla, że dzięki powrotowi do tenisa, biega teraz lepiej niż 35 lat temu. Zajmuje się grą z zapałem, a efektem — zajęcie I miejsca w tenisowych mistrzostwach Europy oldboyów-amatorów w 1974 roku w Wrocławiu.

W sopockich spotkaniach startuje już po raz siódmy. W 1963 r. zdobył pierwszy lokatę w najmłodszej grupie.

SKT zapewnia obecnie wszystkim chętnym udział w cyklu turniejów tenisowych. Gdy nie ma tradycyjnych imprez, rozgrywane są co tydzień od piątku do niedzieli, a ogłoszenia przyjmowane są do czwartku. Najbliższe rozgrywki 31 bm. — 2 sierpnia, o kolejne w polowie sierpnia i w początku września. Blizsze informacje w sekretariacie klubu przy ul. Ceynowy 5, tel.: 51-14-35.

(Łasz)

* SPORT * SPORT

Sympatyków „królowej” zapraszamy na stadion SLA w Sopocie

JUŻ jutro 29 bm. na stadionie SLA w Sopocie rozegrany zostanie tradycyjny IX Memoriał im. Józefa Zylwiewicza. Organizatorem tej największej na Wybrzeżu imprezy lekkoatletycznej, umieszczonej w kalendarzu PZLA, jest Budowlany Klub Sportowy Lechia Gdańsk.

Na pięknie położonym w sopockim lesie stadionie ujrzymy wielu reprezentantów kraju, w tym również uczestników ostatniej uniwersjady. Wystąpi m. in. Elżbieta Rabsztyń, która w biegu przez płotki na dystansie 100 m zdobyła dla naszych barw w Rumuni brązowy medal. Swoją rolę w zawodach odegra również inny finalista uniwersjady Romuald Ogiński, który wynikiem 13,91 był piąty w wyścigu na 110 ppi.

Jak informują organizatorzy, pod znakiem zapytania stoi występ w imprezie mistrza olimpijskiego w skoku o tyczce Władysława Kozakiewicza, który telefonicznie wyraził chęć przyjazdu do Sopotu, nie wie jednak czy planów tych nie pokrzyżują mu opracowane wcześniej przez trenera Tomaszewicza założenia treningowe i startowe. Na pewno natomiast w tymże ujęciu wychowanka gdańskiej Lechii — Zbigniewa Radzikowskiego, legitymującego się wynikiem 5,50 metra.

Biegł na 10 tys. m mężczyzn (główna konkurencja zawodów) i na 3 tys. m kobiet będą miały rangę mistrzostw Polski. W sumie zapowiadany jest start ponad 300 sportsmenów.

Przypominamy, że początek zawodów o godz. 16.00, zaś zwycięzca zostanie ogłoszony o godz. 18.00, zaś zwycięzca zostanie ogłoszony o godz. 18.00, zaś zwycięzca zostanie ogłoszony o godz. 18.00.

Wędrowna piłkarzka po klubach bulwersowała niejednego z kibiców. Bywało, że niejednokrotnie klub czy inny wysiłki w celu pozyskania kilku piłkarzy z innych drużyn. Na swym pierwszym posiedzeniu zarząd PZPN postanowił uciąć tego typu praktyki. Uchwala zarząd, która obowiązuje od 25 bm. stwierdza m. in., że do klubów I i II ligi może zostać uprawniony tylko jeden zawodnik, który poprzednio grał w tej samej lidze lub — dotyczy to II ligi — w klasie wyższej.

Istotne to postanowienie, zbliżając się m. in. z terminem wygasania kontraktów wielu piłkarzy ze swymi klubami. Ograniczona została także możliwość okresowego pozyskiwania zawodników, np. na czas pełnienia przez piłkarza służby wojskowej. Okresowo do nowego klubu może zostać powołany także tylko jeden zawodnik.

Podczas walnego zgromadzenia delegatów PZPN wiele miejsca poświęcono sprawom reorganizacji wszystkich rozgrywek ligowych. Specjalnie powołano w PZPN komisję przedłożyła propozycję w tej sprawie, przy czym, jak wynikało z raz ważną nad tematem zdania było podzielone czy reorganizować np. III ligę już obecnie czy dopiero po roku. Sprawa ta szczególnie jest istotna dla III ligi. Istnieje propozycja wprowadzenia 8 grup w tej klasie rozgrywek, co znacznie obniżyłoby koszty klubów, związane z przejazdami na mecze, noclegami, stworzyłoby także warunki do nadania tym rozgrywkom charakteru amatorskiego.

Szelem szkolenia w PZPN będzie Andrzej Zielenka. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami od 1 sierpnia br. zostanie pełnił te funkcje Andrzej Sirelaj.

